

Baśka, Barbara – Milano

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną naaa

Ja bardzo lubię
Zupę chmielną
I wiem, że Ty ją lubisz też
Trochę się wstydzę,
Ale wiem jedno
Nie pożalujesz gdy spotkasz mnie

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na browara!

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na browara!

Zjawiła się,
Trochę zakręcona
Od razu myśl:
Baśka moja żona
Gdy złoty trunek
Uderzył do głowy
Patrząc na Ciebie
Miałem jeden pomysł:

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na browara!

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na browara!

Po chwili dłuższej
Odwagi nabrałem
Żeby jej wyznać,
Co naprawdę chciałem:
Jesteś seksowna,
Tak pragnę Twego ciała
Zaśpiewam Basiu:
Nie żałuj, daj się cała!

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na bara bara!

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na bara bara!

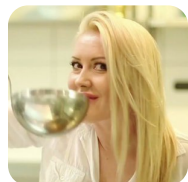
Ale Basiu, to nie tak jak myślisz!
Baśka, no proszę, nie bądź taka!
Baśka, no chodź, zaśpiewam jeszcze raz:

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na bara bara!

Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Baśka, Barbara
Chodź ze mną na bara bara!

Bara bara bara,
Riki tiki tak,

Wielką mam ochotę,
Więc daje Tobie znak
Bara bara bara,
Riki tiki tak,
Wielką mam ochotę,
Więc Basiu powiedz: tak!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych